

Włodzimierz Gogłoza

Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie
e-mail: wgogloza@poczta.umcs.lublin.pl

ORCID 0000-0002-0931-7413

DOI: 10.15290/mhi.2018.17.01.14

Przemoc w średniowiecznej Islandii – skala, charakter i czynniki ograniczające

ABSTRAKT

Sagi Islandczyków opisują społeczeństwo pełne przemocy, w którym nawet najdrobniejsza transgresja mogła doprowadzić do wrózd trwających przez kilka pokoleń. Celem niniejszego artykułu jest ustalenie, czy obraz utrwalony przez redaktorów sag odpowiada rekonstruowanej przez nich społecznej rzeczywistości. Odwołując się do źródeł narracyjnych i prawnych, jak i ustaleń antropologów wykazuje w nim, iż średniowieczna Islandia charakteryzowała się niższym poziomem przemocy, niż wynikałoby to z dosłownego odczytania staroislandzkich przekazów. Konflikty opisane w sagach rozgrywają się głównie w środowisku osób relatywnie zamożnych – gospodarzy i wodzów – które jako jedyne dysponowały społecznym i materialnym kapitałem umożliwiającym im udział w długotrwałych wrózdach. Spory pomiędzy przedstawicielami niższych warstw, jak i na przecięciu klas pozostających między sobą w relacjach nadrzędności i podporządkowania miały mniej krwawy przebieg. Nadto istniał szereg społecznych czynników ograniczających skalę przemocy, w tym zwłaszcza norm prawnych i kulturowych promujących umiarkowanie w działaniu.

ABSTRACT

Violence in Medieval Iceland – scale, characteristics and limiting factors

The sagas of Icelanders depict a violent society in which even the slightest transgression could result in a prolonged feud that could last for generations. The aim of this study is to ascertain how closely this description of medieval Iceland resembles social reality. Using both narrative and legal sources, as well as the anthropological

research of other authors, I argue that the saga age of Iceland was not as violent as the sögumenn (storytellers) imply. I stress that the conflicts described in the sagas mostly involve the social elites, the wealthy free farmers and chieftains, who were the only members of society vested with the social and material capital necessary for sustaining prolonged feuds. Disputes between members of the lower classes, and across the social strata were less violent than those depicted in sagas. Moreover, there were several social factors in operation which limited the scale of interpersonal violence, including cultural and legal norms promoting moderation.

Słowa kluczowe: średniowieczna Islandia, przemoc, wróżdy, sagi Islandczyków
Key words: medieval Iceland, violence, feud, sagas of Icelanders

I. Średniowieczna Islandia sprzed poddania się przez jej mieszkańców w 1264 r. władzy norweskiego monarchy stanowi jedną z najlepiej udokumentowanych źródłowo społeczności przedpaństwowych¹. Osadnicy przybyli w drugiej połowie IX w. na tę wcześniej niezamieszkaną, w znacznej mierze odizolowaną i ubogą w zasoby naturalne wyspę. Nienarażeni na podbój zewnętrzny, niemającej możliwości do ekspansji terytorialnej², rozwinęli unikalny ustrój, który za sprawą stopnia jego decentralizacji i policentryzmu, uznawany jest współcześnie za „anomalię w stosunku do najszerzej rozpowszechnionych w średniowieczu modeli politycznych”³.

W tworzonej przez średniowiecznych Islandczyków wspólnocie (*Þjóðveldið*)⁴ wiodącą rolę odgrywali wodzowie zwani *goðar* (l. poj. *goði*), wywodzący się najprawdopodobniej spośród organizatorów wypraw osadniczych⁵. W okresie zasiedlenia wyspy grono to nie miało sformalizowanego charakteru, zaś liczba należących do niego osób podlegała wahaniom. W pierwszych dekadach X w.

¹ Ogólnie na temat średniowiecznej Islandii i jej ustroju w: J.L. Byock, *Viking Age Iceland*, London 2001 passim; J. Jóhannesson, *Íslendinga Saga: A History of the Old Icelandic Commonwealth*, Winnipeg 2006, passim; G. Karlsson, *The History of Iceland*, Minneapolis 2003, s. 9-86.

² Poza skolonizowaniem jeszcze trudniej dostępnej dla kontynentalnych Europejczyków Grenlandii oraz podjęciem nieudanej próby założenia bazy w Ameryce Północnej. Zob. P. Urbańczyk, *Zdobywcy północnego Atlantyku*, wyd. 2, Toruń 2012, passim.

³ G. Karlsson, *Was Iceland the Galapagos of Germanic Political Culture?*, „Gripla” 2009, t. 20, s. 77.

⁴ Termin ten jest współczesnym określeniem islandzkiej wspólnoty politycznej sprzed jej przekształcenia w obszar trybutarny Norwegii (~930-1264) i ma charakter anachroniczny. W polskiej literaturze przedmiotu przyjęło się go tłumaczyć jako „wolna wspólnota”. Na temat konwencji nazewnictwa odnoszącej się do średniowiecznej Islandii zob. S. Nordal, *Icelandic Culture*, Ithaca 1990, s. 76; K. Hastrup, *Culture and History in Medieval Iceland. An Anthropological Analysis of Structure and Change*, Oxford 1985, s. 249.

⁵ Sam termin *goði* pochodzący od staronordyckiego słowa *guð* oznaczającego bóstwo sugeruje, iż osoby te mogły pełnić także funkcje kultowe, przewodnicząc pogańskim ceremoniom. W tym też kontekście pojawia się on na wczesnośredniowiecznych skandynawskich kamieniach runicznych. Kwestia ewentualnego kapłaństwa islandzkich *goðar* żyjących w IX i X w. pozostaje wszelako w literaturze przedmiotem dyskusji. Zob. O. Vésteinsson, *The Christianization of Iceland: Priests, Power and Social Change 1000-1300*, Oxford 2000, s. 7-8 oraz 76 i przywoływane tam pozycje.

liczba wodzostw (*goðorð*) została wszelako określona na 36, po czym ok. 960 r. zwiększona do 48. Islandzkie wodzostwa, co wyróżnia je wśród innych podobnych instytucji, były przedmiotem własności prywatnej i podlegały obrotowi. Mogły one być sprzedane, podarowane w darze, odziedziczone, jak również jednocześnie należeć do dwóch lub więcej osób⁶. Duża liczba *goðorð* oraz możliwość przejmowania nad nimi kontroli przez osoby trzecie odniosła skutek w postaci bardzo wysokiej konkurencji w obrębie islandzkich elit i znacznego stopnia ich wewnętrznej mobilności⁷. Zjawiska te nie tylko nie sprzyjały wyłonieniu się centralnego ośrodka władzy, ale i terytorializacji stref wpływów poszczególnych wodzów. Chcąc pozyskać sprzymierzeńców spoza grona swych krewnych oraz sąsiadów, *goðar* musieli więc stale zabiegać o poparcie możliwie największego grona wolnych gospodarzy (*bændr*, l. poj. *bóndi*), wręczając im hojne dary w postaci trudno dostępnych na Islandii dóbr prestiżowych, organizując dla nich wystawne uczyty, zawiązując rodzinne alianse i wspierając ich – swym autorytetem, a często i zbrojnie – w konfliktach z innymi osobami (które mogły oczywiście korzystać ze wsparcia własnego wodza)⁸.

Instytucjonalną areną dla większości konfliktów toczonych przez *bændr* i wspierających ich wodzów były wiece publiczne (*þing*). Podobnie jak same wodzostwa, także i islandzkie wiece w początkowym okresie od zasiedlenia wyspy miały najprawdopodobniej niesformalizowany charakter, w połowie X w. opierając się na powoływanych *ad hoc* przez *goðar* zgromadzeniach ukształtowała się jednak względnie spójna, ogólnokrajowa struktura wiecowa obejmująca 13 zgromadzeń lokalnych (*héraðsþing*) i nadrzędne w stosunku do nich Zgromadzenie Powszechne (*Alþingi*)⁹. Wiece te służyły przede wszystkim rozstrzygnięciu sporów. Działy przy nich sądy (*dómar*), w których ławnikami byli gospodarze wybierani przez *goðar* spośród grona swoich sprzymierzeńców. Sądy te były zdolne do rozstrzygnięcia niemal każdego konfliktu do jakiego dochodziło na Islandii¹⁰, zaś orzekane przez nie sankcje w postaci wysokich grzywien bądź banicji były bardzo dotkliwe¹¹. Wydawanym przez *dómar* orzeczeniom nie towarzyszył

⁶ Ogólnie na temat islandzkich wodzostw J.V. Sigurðsson, *Chieftains and Power in the Icelandic Commonwealth*, Odense 1999, passim wraz z uwagami zawartymi w O. Vésteinsson, *Review: Jón Viðar Sigurðsson: Chieftains and Power in the Icelandic Commonwealth*, "Saga Book" 2002, t. 26, s. 128-131.

⁷ J.L. Byock, op. cit., s. 99-117 i omawiane tam przykłady z sag.

⁸ Na temat relacji między wolnymi gospodarzami a wodzami oraz sposobów pozyskiwania przez tych ostatnich sprzymierzeńców, jak również wsparcia udzielanego im w konfliktach zob. ibidem, s. 118-137.

⁹ Odnośnie do struktury wiecowej na Islandii zob. J. Jóhannesson, op. cit., s. 35-83.

¹⁰ Z wyjątkiem spraw znajdujących się w wyłącznej właściwości sądów *ad hoc* działających poza systemem wiecowym, do których należały *engidómar* (sądy do spraw łąg), *afréttardómar* (sądy do spraw pastwisk), *skuladómar* (sądy do spraw długów spadkowych), *hreppadómar* (sądy wspólnotowe) oraz *féránsdómar* (sądy egzekucyjne). Zob. G. Karlsson, *Social Institutions*, [w:] *A Companion to Old Norse-Icelandic Literature*, red. R. McTurk, Oxford 2005, s. 507-508.

¹¹ Najniższa z kar przewidzianych w staroislandzkim prawie, grzywna w wysokości trzech marek stanowiła równowartość trzyletniego wikt i opierunku dla dorosłego mężczyzny, najwyższa zaś kara – pełnej banicji – wiązała się z konfiskatą całego majątku i utratą wszelkiej ochrony prawnej.

jednakże żaden mechanizm ich publicznej egzekucji. Wobec braku władzy wykonawczej strona wygrywająca spór przed sądem wiecowym była zmuszona do wykonania orzeczenia na drodze samopomocy, korzystając ze wsparcia swych krewnych, przyjaciół oraz wodza, z którym była stowarzyszona¹².

Brak suwerena dysponującego monopolem na stosowanie prawomocnej przemocy na danym terenie, powszechnie kojarzony jest z Hobbesowskim stanem natury, w którym życie jednostki jest „samotne, biedne, bez słońca, zwiężące i krótkie”¹³. *Prima facie* staroislandzkie źródła narracyjne zwane sagami wydają się stanowić doskonałą ilustrację dla „wojny każdego z każdym”, charakteryzującej, zdaniem autora *Lewiatana*, społeczeństwa przedpaństwowego¹⁴. Opowieści Islandczyków, mające odzwierciedlać realia ich życia w okresie niemal czterystu lat między zasiedleniem wyspy a poddaniem się przez nich norweskiemu królowi Hákonowi IV¹⁵, zawierają liczne opisy krwawych wródl angażujących niekiedy setki osób i rozgrywających się często na przestrzeni wielu pokoleń¹⁶. Jeśli przekazy utrwalone w staroislandzkich sagach mielibyśmy uznać za

¹² Zob. zwł. W.I. Miller, *Bloodtaking and Peacemaking: Feud, Law, and Society in Saga Iceland*, Chicago 1990, s. 179-220; G. Hatfield, B. Weingast, *Law without the State: Legal Attributes and the Coordination of Decentralized Collective Punishment*, „Journal of Law and Courts” 2013, t. 1, z. 1, s. 3-34; D.D. Friedman, *Private Creation and Enforcement of Law: A Historical Case*, „Journal of Legal Studies” 1979, t. 8, z. 2, s. 399-415.

¹³ T. Hobbes, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. C. Znamierowski, Warszawa 1954, s. 110.

¹⁴ Ibidem, loc. cit. Odnośnie do faktycznego stopnia przemocy w społeczeństwach przedpaństwowych zob. S. Pinker, *The Better Angles of Our Nature. A History of Violence and Humanity*, London 2012, s. 57-61 i przywoływane tam pozycje literatury.

¹⁵ Wyraz *saga* (l. mn. *sögur*), jest pochodnym staroislandzkiego czasownika *að segja* „opowiadać/mówić” i przyjęło się go tłumaczyć w literaturze jako „to, co zostało opowiedziane prozą”. Z uwagi na tematykę, miejsce akcji i zakres czasowy opisywanych zdarzeń wyróżniamy wśród nich obecnie – mityczne sagi pradawnych czasów (*fornaldarsögur*) rozgrywające się w zamierzonych wiekach (*fornöld*) przed zasiedleniem Islandii, sagi królewskie (*konungasögur*) relacjonujące zdarzenia z życia pierwszych norweskich władców, sagi Islandczyków (*Íslendingasögur*) zawierające przekazy dotyczące okresu od zasiedlenia Islandii po pierwsze dekady po przyjęciu przez jej mieszkańców chrześcijaństwa, sagi biskupie (*biskupasögur*) poświęcone żywotowi najstarszych islandzkich biskupów oraz sagi współczesne (*samtíðarsögur*) opisujące ostatnie dekady funkcjonowania *Þjóðveldið*. Ogólnie o staroislandzkich źródłach narracyjnych w *Sagi islandzkie. Zarys dziejów literatury staronordyckiej*, red. J. Morawiec, Ł. Neubauer, Warszawa 2015 oraz J. Kristjánsson, *Eddas and Sagas. Iceland's Medieval Literature*, Reykjavík 2007. Odnośnie do sag jako źródła wiedzy na temat islandzkiego systemu prawnego T. Tulejski, V. Mandrik, *Instytucje i prawo w islandzkich sagach XII i XIII wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2006, nr 1, s. 165-182.

¹⁶ Szczególnie znamienity jest w tej mierze przykład najsłynniejszej spośród islandzkich sag, *Brennu-Njáls saga*. Na ok. 330 stronach współczesnych wydań tej sagi, czytelnik odnajdzie 94 akty przemocy w tym liczne zabójstwa. Zob. V. Turner, *An Anthropological Approach to the Icelandic Sagas*, [w:] *The Translation of Culture. Essays to E. E. Evans-Pritchard*, red. T. Beidelman, London 1971, s. 367. Szerzej na temat tej sagi oraz opisanych w niej aktów przemocy W.I. Miller, „Why is your axe bloody?": *A Reading of Njáls saga*, Oxford 2014, passim. Wszystkie dalsze odwołania do tej sagi w niniejszym tekście dotyczą wydania opublikowanego w *Íslensk fornrit*, red. E.Ó. Sveinsson, t. 12, Reykjavík 1954.

relatywnie wierne odbicie społecznych realiów średniowiecznej Islandii¹⁷, wówczas wyłaniający się z nich obraz życia jej mieszkańców, były niezwykle ponury i zatrważający, sugerowałyby on bowiem, że „głównym zajęciem [Islandczyków – dop. W.G.] było wzajemne zabijanie się”¹⁸.

Przemoc w średniowiecznych islandzkich sagach jest na tyle powszechnym zjawiskiem, iż może się ona wydawać zwyczajowym sposobem rozstrzygania przez Islandczyków wszelkich, choćby najbardziej trywialnych, sporów. Do konfliktów z jej użyciem dochodzi w sagach wskutek nieporozumień rodzinnych, małżeńskich, przyjacielskich, sąsiedzkich, umownych oraz przypadkowych zdarzeń między obcymi osobami¹⁹. Nie ma praktycznie żadnej konfiguracji interpersonalnej, w której nie dochodziłoby na łamach opowieści Islandczyków do przypadków fizycznej agresji. Na nietykalność targają się nie tylko nieprzyjaciele, zwaśnieni sąsiedzi oraz rywalizujący ze sobą wodzowie, ale również dzieci w stosunku do rodziców, rodzeństwo i małżonkowie między sobą, duchowni wobec osób świeckich, jak i we własnym gronie²⁰. Zarzewiem przemocy bywa przebieg granicy między gruntami, podział spadku, odmowa zawarcia umowy, zabór mienia, korzystanie z cudzych dóbr, zdrada lub zawód miłosny, rozwód, oszustwa, żarty, gry i zabawy, zainicjowanie postępowania sądowego, próba egzekucji wyroku, a nade wszystko inne rzeczywista lub domniemana obraza honoru²¹. Jak z odwołaniem się do słynnego *dictum* szekspirowskiego Hamleta stwierdza William Kerr, w świetle zachowanych źródeł narracyjnych naczelną

¹⁷ Kwestia historycznej wiarygodności przekazów utrwalonych w staroislandzkich źródłach narracyjnych odnoszących się do pierwszych dwóch wieków od zasiedlenia Islandii jest przedmiotem licznych dyskusji w literaturze przedmiotu. Jako że w znanych nam wersjach zostały one spisane na ok. 250-300 lat po relacjonowanych w nich wydarzeniach, mogą one zawierać liczne anachronizmy, a nadto nie jest możliwe określenie na ile opierają się one na długotrwałej i szeroko rozpowszechnionej tradycji ustnej, na ile zaś są one autorskim dziełem XIII i XIV wiecznych skrybów, nie tyle odtwarzających, co kreujących zamierchłą dla nich przeszłość. Mimo wszelako wielu zastrzeżeń zgłaszanych co do prawdziwości poszczególnych epizodów opisanych w sagach, jak również występowania w nich fikcyjnych postaci i zapożyczeń z kontynentalnych źródeł, w literaturze przedmiotu podkreśla się, iż tło społeczno-instytucjonalne *Íslendingasögur* można w oparciu o badania komparatystyczne uznać za dużą dozę prawdopodobieństwa za realistyczne, przez co mogą one być wykorzystywane do rekonstruowania struktury średniowiecznego islandzkiego społeczeństwa i mechanizmów rządzących jego funkcjonowaniem. W tym też zakresie są one przywoływane w niniejszym artykule. Zagadnienie to szczegółowo zostało omówione w pracy W. Gogłozy, *Spór o historyczność sag Islandczyków w perspektywie antropologii prawa*, [w:] *Księga życia i twórczości. Księga pamiątkowa dedykowana Romanowi A. Tokarczykowi*, red. Z. Władek, J. Stelmasiak W. Gogłozy, K. Kukuryk, t. 5, Lublin 2013, s. 64-89.

¹⁸ J. Bryce, *Studies in History and Jurisprudence*, t. 1, New York 1901, s. 263.

¹⁹ Zob. zestawienie opublikowane w: M. Palmstierna, A. Frangou, A. Walette, R. Dunbar, *Family Counts: Deciding When to Murder Among the Icelandic Vikings*, „*Evolution and Human Behavior*” 2017, t. 38, z. 2, s. 175-180.

²⁰ J.V. Sigurðsson, *Friendship in the Icelandic Commonwealth*, [w:] *From Sagas to Society. Comparative Approaches to Early Iceland*, red. G. Pálsson, London 1992, s. 215.

²¹ Na temat źródeł konfliktów w *Íslendingasögur* zob. J.L. Byock, *Feud in the Icelandic Saga*, Los Angeles 1982, s. 68-73 i omawiane tam przykłady z sag.

zasadą postępowania średniowiecznych Islandczyków wydaje się być „wielkomyślnie o źdźbło nawet walczyć”²².

Celem niniejszego artykułu jest analiza skali i charakteru przemocy na Islandii między końcem IX a początkiem XIII w., to jest między tzw. erami zasiedlenia i sag (odpowiednio *landnámsöld*, ~870–~930 i *söguöld* ~930–~1030), a nastaniem tzw. „czasu zamętu” (*ófriðartími* ~1120–1220), czyli okresu poprzedzającego poddanie się przez Islandczyków norweskiej koronie²³. Odwołując się do staroislandzkich źródeł narracyjnych, prywatnych zbiorów prawa *Þjóðveldið* zwanych *Grágás*²⁴ oraz ustaleń antropologów wykazuje w nim, iż średniowieczna Islandia charakteryzowała się niższym poziomem przemocy, niż wynikałoby to z dosłownego odczytania staroislandzkich przekazów²⁵.

²² W. Kerr, *Epic and Romance: Essays on Medieval Literature*, New York 1957, s. 200. Na temat kulturowych aspektów wrózd zob. J. Lindow, *Bloodfeud and Scandinavian Mythology*, „*Alvissmál*” 1994, t. 4, s. 51–68.

²³ Ostatnie cztery dekady funkcjonowania *Þjóðveldið* (~1220–1264) określane są we współczesnej literaturze mianem okresu Sturlungów. W tym czasie doszło do intensyfikacji konfliktu w gronie islandzkich elit, którego skutkiem było załamanie się struktury instytucjonalnej Wspólnoty, a następnie przekształcenie Islandii w obszar trybutarny Norwegii. Zrekonstruowanie przebiegu tego konfliktu i określenie jego przyczyn wymaga osobnej analizy, której z uwagi na ograniczenia objętości artykułu, nie jestem w stanie przeprowadzić w niniejszym opracowaniu. Zarys tego zagadnienia zawiera praca W. Gogłozy, *Upadek policentrycznego porządku konstytucyjnego średniowiecznej Islandii w świetle teorii stanu natury Roberta Nozicka*, [w:] *Oblicza wolności. Od klasycznego liberalizmu do libertarianizmu*, red. S. Górka, T. Słupik, G. Szewczyk, Katowice 2013, s. 47–72. Ogólnie na temat ostatnich dekad funkcjonowania *Þjóðveldið* zob. E.Ó. Sveinsson, *The Age of the Sturlungs. Icelandic Civilization in the 13th Century*, Ithaca 1953, passim. Na temat skali przemocy w tym okresie zob. J.L. Byock, *The Age of the Sturlungs*, [w:] *Continuity and Change: Political Institutions and Literary Monuments in the Middle Ages*, red. E. Vestergaard Odense, 1986, s. 27–42.

²⁴ *Grágás, Islændernes lovbog i fristatens tid, udgivet efter det kongelige Bibliotheks Haandskrift og oversat af Vilhjálmur Finsen, for det nordiske Literatur-Samfund*, Kjøbenhavn 1852. Najstarsze zachowane kompletne kopie staroislandzkich zbiorów prawa pochodzą z połowy XIII w., wszelako większość współczesnych badaczy uznaje, iż w zakresie odnoszącym się do norm regulujących prywatne stosunki między jednostkami *Grágás* zasadniczo odpowiadają faktycznemu systemowi prawnemu funkcjonującemu na Islandii między końcem XI, a pierwszymi dekadami XIII w. Zob. zvl. P. Foote, *Reflections on Landabrigðisþáttur and Rekaþáttur in Grágás*, [w:] *Tradition and historieskrivning. Kilderne til Nordens ældste historie*, red. K. Hastrup, P.M. Sørensen, Århus 1987, s. 58–59; M. Stein-Wilkshuis, *Laws in Medieval Iceland*, „*Journal of Medieval History*” 1986, t. 12, s. 37–53 oraz J.L. Byock, *Viking...*, s. 308–316. Wszystkie dalsze odwołania do *Grágás* dotyczą kanonicznego wydania opublikowanego w *Laws of Early Iceland Grágás The Codex Regius of Grágás with Material from Other Manuscripts, vol. I & II*, red. A. Dennis, P. Foote, R. Perkins, Winnipeg 1980. Dla ułatwienia odnajdywania odpowiednich fragmentów w tekście używam następującego zapisu: rzymska liczba wskazuje na tom, liczba arabska na paragraf, zaś arabska liczba zapisana skryptym na stronę, na której on się znajduje. Symbol § poprzedzający numer paragrafu znamionuje dodatek spoza głównego manuskryptu. Dla przykładu *GII 255*₂₂₂ wskazuje na paragraf 255 opublikowany w drugim tomie *Grágás* na stronie 222.

²⁵ Jednoczesne wykorzystywanie w analizach staroislandzkich źródeł narracyjnych i prawnych nie powinno być odczytywane jako sugestia, iż źródła te prezentują w pełni spójny obraz *Þjóðveldið*. Pomiędzy normami zawartymi w *Grágás* a konwencjami utrwalonymi w sagach istnieją niekiedy istotne różnice. Odstępstwa od wymogów określonych w prawie zwykle przyjmują jednak w sagach formę uproszczeń i mogą być wytłumaczone jako zabiegi narracyjne. Ponadto, jak w moim przekonaniu słusznie wskazuje G. Karlsson, różnice te rzadko dotyczą zagadnień systemowych, „we wszystkich kluczowych kwestiach przekaz sag zasadniczo pokrywa się z informacjami zawartymi w [w prywatnych zbiorach prawa Wspólnoty]”. G. Karlsson, *Was Iceland...*, s. 78–79.

Konflikty opisane w sagach rozgrywają się głównie w środowisku osób relatywnie zamożnych, które jako jedyne dysponowały społecznym i materialnym kapitałem umożliwiającym im udział w długotrwałych wróždach. Spory pomiędzy przedstawicielami niższych warstw, jak i na przecięciu klas pozostających między sobą w relacjach nadrzędności i podporządkowania miały mniej krwawy przebieg. Nadto istniało wiele społecznych czynników ograniczających skalę przemocy, w tym zwłaszcza norm prawnych i kulturowych promujących umiarkowanie w działaniu.

II. Korygując Hobbesowski obraz wyłaniający się z lektury staroislandzkich źródeł narracyjnych należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na ograniczony krąg podmiotów pojawiających się w sagach w charakterze postaci pierwszoplanowych.

Trzon społeczeństwa *Þjóðveldið* stanowili *bændr*, którzy jako jedyni Islandczycy dysponowali pełnią praw politycznych, w tym prawem do wyboru wodza, towarzyszenia mu w wyprawach na wiece i zasiadania w charakterze ławników w składach orzekających sądów wiecowych²⁶. Pozostali mieszkańcy wyspy w przeważającej większości zaliczali się do klasy tzw. domowników (*griðmenn*, r.ż. *griðkonur*), pracowali w zamian za wikt i opierunek w gospodarstwach należących do *bændr* i byli im całkowicie podporządkowani²⁷. W omawianym w pracy okresie liczba wolnych gospodarzy wahała się na Islandii między około 4000 a ~4500 osób, zaś wielkość całej populacji średniowiecznej Islandii szacuje się przy użyciu różnych metod na między 40-70 tysięcy osób²⁸.

W świetle powyższych informacji nie powinno być zaskakującym, iż głównymi bohaterami większości sag rozgrywających się na terenie Islandii są gospodarze. Z racji swej uprzywilejowanej pozycji społecznej i ekonomicznej, jako jedyni Islandczycy mogli oni samodzielnie decydować o swoim życiu *ergo* być podmiotami zdarzeń „wartych opowiedzenia” (*sögulegt*). Aby jednak uznać, iż staroislandzkie

²⁶ Ścisłej rzecz biorąc pełnią praw politycznych dysponowali na Islandii jedynie gospodarze zdolni do ponoszenia opłat wiecowych, tzw. *þingfararkaupsbændr*. W omawianych w pracy okresie większość islandzkich *bændr* wydaje się jednak spełniać ten warunek. Zob. J.L. Byock, *Bóndi*, [w:] *Medieval Scandinavia. An Encyclopedia*, red. P. Pulsiano, K. Wolf, New York 1993, s. 51-52 i przywoływane tam pozycje innych autorów. Wysoki udział *þingfararkaupsbændr* w gronie islandzkich gospodarzy, nie powinien być odczytywany jako sugestia, iż *bændr* stanowili względnie egalitarną klasę społeczną, albowiem zarówno krytyczna analiza materiałów źródłowych, jak i wyniki badań archeologicznych dowodzą, iż islandzkie gospodarstwa były istotnie zróżnicowane pod względem majątkowym. Różnice te istotnie wpływały na status społeczny poszczególnych gospodarzy. Szerzej na ten temat w dalszej części niniejszego artykułu.

²⁷ Na temat średniowiecznej islandzkiej struktury społecznej, relacji między poszczególnymi klasami i praw przysługujących należącym do nich osobom zob. W. Gogłozą, *Anarchistyczne wizje bezpaństwowego ładu społeczno-politycznego średniowiecznej Islandii – zarys krytyki*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2017, t. 10, z. 2, s. 246-248 i przywoływane tam pozycje.

²⁸ R. Tomasson, *A Millennium of Misery: The Demography of the Icelanders*, „Population Studies” 1977, t. 31, z. 3, s. 405-427.

źródła narracyjne stanowią relatywnie wierne odbicie realiów życia *bændr*, gospodarze będący protagonistami sag powinni się wywodzić w większości spośród „ogólnej masy chłopów” (*alþýðu bónda*)²⁹. Tak jednak nie jest.

Analiza staroislandzkich spisów ziemskich wskazuje, iż klasa gospodarzy podlegała wewnętrznej stratyfikacji³⁰. Około 35% ogółu islandzkich gospodarstw stanowiły relatywnie biedne farmy o wartości podatkowej (określonej dla potrzeb poboru dziesięciny) poniżej 12 setek (*hundrað*)³¹, kolejne ~40% stanowiły gospodarstwa o wartości między 13 a 24 setki, 12% mieściło się w przedziale 25-36 setek, ~7% w przedziale 37-48 setek, dalsze ~5% w przedziale 49-60, zaś najbogatsze o wartości powyżej 61 setek stanowiły ok. 1,7% ogółu³². 3/4 islandzkich gospodarzy rozporządzało więc farmami o wartości poniżej 24 setek i to spośród nich winna się rekrutować większość bohaterów sag, jeśli mielibyśmy je uznać za względnie wiarygodny obraz realiów społecznych. Tymczasem w większości *sögur* przebadanych pod tym kątem pojawiają się oni jedynie okazjonalnie i zwykle jako postaci drugoplanowe.

Znamienne są w tym względzie zwłaszcza badania Orriego Vésteinssona nad wartością gospodarstw wymienionych w *Árna saga biskups* oraz kompilacji znanej jako *Sturlunga saga* (dwóch najważniejszych źródeł dotyczących Islandii z okresu XII i pierwszej połowy XIII w.). Na kartach tych sag opisano łącznie około 600 możliwych do zidentyfikowania gospodarstw, stanowiących ok. 15% wszystkich ówczesnych islandzkich farm. Ich wartość nie pokrywa się jednakże z przytaczanym wcześniej rozkładem ze spisów ziemskich. W sagach tych odnajdziemy niemal 70% gospodarstw należących do najwyższego przedziału wartości podatkowej (czyli powyżej 61 setek) i jedynie 1,2% tych należących do przedziału poniżej 12 setek oraz 3,9% należących do przedziału 13-24 setki³³.

Dane te dowodnie świadczą, iż uwaga redaktorów sag (*sögumenn*) odnoszących się do XII i XIII w. koncentrowała się w ponadprzeciętnie wysokim stopniu

²⁹ S. Jakobsson, *From Reciprocity to Manorialism: On the Peasant Mode of Production in Medieval Iceland*, „Scandinavian Journal of History” 2013, t. 38, z. 3, s. 273-295.

³⁰ Pierwsze kompletne spisy ziemskie dla terenu całej Islandii pochodzą dopiero z początku XVIII w., jednakże fragmentaryczne dane, którymi dysponujemy w tym zakresie dla okresów wcześniejszych, w tym dla średniowiecza, wskazują, iż wartość podatkowa islandzkich gospodarstw cechowała się długookresową stabilnością, przez co często wykorzystuje się je również w analizach dotyczących schyłkowego okresu funkcjonowania *Þjóðveldið*. Zob. B. Lárusson, *Valuation and distribution of landed property in Iceland*, „Economy and History” 1961, t. 4, s. 34-64.

³¹ W okresie *Þjóðveldið* na Islandii równolegle funkcjonowało kilka środków płatniczych, spośród których największe znaczenie miały *vaðmál*, wełniana tkanina będąca głównym islandzkim produktem eksportowym. Jej miarą był znormalizowany lokieć. Jedna setka odpowiadała 120 znormalizowanym łokciom samodziąu. Szerzej na temat systemu pieniądza towarowego w średniowiecznej Islandii w S. Gullbekk, *Money and its Use in the Saga Society: Silver, Coins and Commodity Money*, [w:] *Viking Settlements and Viking Society*, red. S. Sigmundsson, Reykjavík 2011, s. 176-188.

³² B. Lárusson, *The Old Icelandic Land Registers*, Lund 1967, s. 33.

³³ O. Vésteinsson, *A Divided Society: Peasants and the Aristocracy in Medieval Iceland*, „Viking and Medieval Scandinavia” 2007, z. 3, s. 124-125.

na bardzo wąskich elitach, rekrutujących się z grona najbogatszych właścicieli ziemskich, stanowiących mniej niż 2 procent ogółu gospodarzy. Podobne wyniki przynoszą też badania nad sagami, których akcja rozgrywa się między okresem zasiedlenia wyspy a połową wieku XI (*Íslendingasögur*). W nich również gospodarze zaliczający się do najliczniejszego grona *bændr* pojawiają się rzadko, zaś postaciami pierwszoplanowymi są przede wszystkim „gospodarze większych rozmiarów” (*hinum stærrum bóndum*)³⁴. Oznacza to, iż obraz utrwalony w staroislandzkich sagach jest bardzo wąskim wycinkiem znacznie szerszej panoramy społecznej, zaś opisane w nich zachowania i konwencje społeczne dotyczą elit, niekoniecznie zaś ogółu społeczeństwa, czy nawet klasy wolnych gospodarzy. Ostatnia z powyższych uwag w szczególnym stopniu odnosi się do stosowania przez średniowiecznych Islandczyków przemocy, albowiem jak wykażę w kolejnym punkcie, jej użycie, zwłaszcza w ramach wróžd, wiązało się z szeregiem kosztów – społecznych, prawnych i ekonomicznych – na których ponoszenie stać było wyłącznie przedstawiciele najwyższych warstw społecznych.

Analizując sagi pod kątem częstotliwości występowania w nich aktów przemocy należy mieć również na uwadze fakt, iż dla uatrakcyjnienia swych opowieści *sögumenn* stosowali szereg zabiegów narracyjnych, które wpływały na skalę i częstotliwość pojawiania się w nich konfliktów. Znamienna w tym względzie jest zwłaszcza ich wyraźna skłonność do koncentrowania się na sporach o szczególnie gwałtownym przebiegu oraz kondensowanie akcji. Sagi Islandczyków, jak zauważa Jesse L. Byock, „przesadnie eksponują sytuacje kryzysowe. (...) Podobne działania angażujące różne osoby powtarzają się w nich w wielu lokalizacjach”³⁵. Nie oznacza to jednak, iż wszystkie te zdarzenia rzeczywiście miały miejsce, ani też, że konflikty pomiędzy gospodarzami zawsze miały tak krwawy przebieg, jak sugerują to *sögumenn*. Wydaje się raczej, iż zabieg ten miał na celu zwrócenie uwagi odbiorców z jednej strony na źródła szczególnie niebezpiecznych waśni, mających największy potencjał do przerodzenia się w krwawą wróždę, z drugiej zaś na sposoby radzenia sobie z agresywnymi zachowaniami jednostek oraz właściwe i niewłaściwe postawy stron. Sagi były bowiem w takim samym stopniu opowieściami o przemocy, co instrukcjami radzenia sobie z nią³⁶.

Drugim szeroko rozpowszechnionym sposobem uatrakcyjnienia opowieści przez *sögumenn* było kondensowanie akcji skutkujące wzrostem jej dramatyzmu. Najczęściej stosowanym przez nich w tym względzie zabiegiem było pomijanie okresów, w których „nie wydarzyło się nic istotnego” (*ekki varð til stórtiðenda*)³⁷. W skrajnym przypadku pomiędzy kolejnymi wydarzeniami

³⁴ Ibidem, s. 128-130.

³⁵ J.L. Byock, *Viking...*, s. 143.

³⁶ Zob. np. J. Byock, *Feud...*, passim oraz E.P. Durrenberger, *The Dynamics of Medieval Iceland. Political Economy and Literature*, Iowa City 1992, s. 13-14.

³⁷ *Laxdæla saga, Íslenzk fornrit* 5, red. E.Ó. Sveinsson, Reykjavík 1934, s. 22. Na temat zabiegów narracyjnych stosowanych przez *sögumenn* zob. C. Clover, *The Medieval Saga*, Ithaca 1982, passim.

„wartymi opowiedzenia” mija kilkanaście lat (zob. np. *Brennu-Njáls saga*, rozdz. 94). Normą w sagach jest natomiast pomijanie okresów kilkumiesięcznych, zwykle jesienno-zimowych, kiedy to z uwagi na panujące na Islandii warunki naturalne, kontakty pomiędzy mieszkańcami znacznie oddalonych od siebie gospodarstw praktycznie zanikały. Następujące po sobie akty przemocy, nawet jeśli zostały ujęte przez *sögumennn* w sekwencję atak-odwet, nie zawsze więc następowały bezpośrednio po sobie i niekoniecznie brały w nich udział te same osoby (szerzej na ten temat w kolejnym punkcie).

Jeśli analizując sagi uwzględnimy powyższe spostrzeżenia – zawężanie kręgu występujących w nich osób niemal wyłącznie do przedstawicieli elit (członkowie innych warstw społecznych pojawiają się w nich jako postaci drugoplanowe), skoncentrowanie się na konfliktach o najbardziej agresywnym przebiegu i pomijanie w narracji nieinteresujących dla odbiorcy okresów pokoju – to okaże się, iż średniowieczni Islandczycy wcale nie żyli w „bezustannym strachu i niebezpieczeństwie gwałtownej śmierci”³⁸, jak mogłoby to wynikać z literalnego odczytania pozostawionych przez nich opowieści i jak mogłoby się spodziewać tego Hobbes³⁹.

Powyższy wniosek znajduje swoje potwierdzenie w analizach ilościowych przeprowadzonych przez Hugh'a Firtha⁴⁰. Autor ten poddał badaniu zabójstwa, które w świetle treści staroislandzkich źródeł narracyjnych miały zostać dokonane w regionie Eyjafjörður-Reykjadalur w latach 1184–1204 (wybór ten był uzasadniony relatywnie wysokim stopniem wiarygodności tych źródeł oraz możliwością stosunkowo dokładnego określenia liczby mieszkańców tych terenów w oparciu o zachowane cenzusy)⁴¹. Następnie określił on wskaźnik zabójstw dla tego regionu i całej Islandii⁴². Drugi z nich kształtował się, jego zdaniem, na przełomie XII i XIII w. na poziomie między 24 a 62 na 100 000 mieszkańców *per annum* (rozpiętość ta jest wynikiem uwzględnienia różnych wariantów wielkości zaludnienia wyspy)⁴³.

³⁸ T. Hobbes, op. cit., s. 110.

³⁹ W. Miller, *Bloodtaking...*, s. 304.

⁴⁰ H. Firth, *Coercion, Vengeance, Feud and Accommodation: Homicide in Medieval Iceland*, “Early Medieval Europe” 2012, t. 20, z. 2, s. 139–175.

⁴¹ Źródła, które analizuje Frith zaliczane są do tzw. sag współczesnych (*samtíðarsögur*). Nazwa ta nawiązuje do stosunkowo krótkiego okresu dzielącego opisywane w nich wydarzenia od momentu ich spisania. W przeciwieństwie do źródeł odnoszących się najwcześniejszego okresu historii *Þjóðveldið*, wiarygodność większości przekazów utrwalonych w sagach współczesnych nie budzi poważniejszych wątpliwości. Szerzej na ten temat w Ü. Bragason, *Sagas of Contemporary History (Sturlunga saga): Texts and Research*, [w:] *A Companion to Old Norse-Icelandic Literature*, red. R. McTurk, Oxford 2005, s. 440–442.

⁴² Wskaźniki te są uznawane za jeden z najbardziej wiarygodnych wyznaczników ogólnego poziomu przemocy w społeczeństwie i zwykle są z nimi ściśle skorelowane, zob. S. Pinker, op. cit., s. 74.

⁴³ H. Firth, op. cit., s. 150–153 i 172. Przelicznik na 100000 mieszkańców jest standardowym sposobem określania poziomu zabójstw, także dla tych społeczności, które są mniejsze. Trzy warianty wielkości populacji ówczesnej Islandii brane pod uwagę przez autora przywoływanych badań to 40 000, 50 000 i 70 000 osób.

Dokonane przez Firtha zestawienia komparatystyczne wskazują, iż wielkości te odpowiadają swym poziomem wskaźnikom zabójstw dla wiejskich terenów trzynastowiecznej Anglii (23-40/100000), są niższe od danych dla średniowiecznych europejskich miast (35-82/100000) i od kilku- do kilkunastokrotnie niższe od wskaźników dotyczących społeczności pierwotnych (41-683/100000), z którymi często zestawia się Islandię w literaturze antropologicznej⁴⁴.

Z perspektywy współczesnych warunków wskaźnik kilkudziesięciu zabójstw na sto tysięcy mieszkańców rocznie jest bardzo wysoki (zbliżony do danych dla najniebezpieczniejszych krajów świata nie objętych działaniami wojennymi), na tle innych średniowiecznych europejskich krajów prezentuje się on jednak korzystnie⁴⁵. Stąd też jak w podsumowaniu swych badań stwierdza Firth, „nawet uwzględniając wielkie trudności w tworzeniu tego rodzaju szacunków i dopuszczając możliwość ich zaniżenia wygląda na to, iż średniowieczna Islandia raczej nie była tak niebezpieczną społecznością, jakby wynikało [z prostego zliczania ilości konfliktów opisanych w sagach]”⁴⁶.

III. Przemoc na Islandii nie miała zatem wszechobecnego charakteru. Nie była ona jednakże zjawiskiem marginalnym. Lektura źródeł narracyjnych nie pozostawia wątpliwości, co do tego, iż mężczyźni zaliczający się do grona *bændr* musieli stale liczyć się z koniecznością jej użycia. Groźba jej zastosowania była bowiem najskuteczniejszym środkiem powstrzymującym innych przed naruszeniami interesu jednostki, jak również podstawowym mechanizmem dochodzenia swych praw, w tym egzekucji orzeczeń⁴⁷. Przemoc – ograniczona co do skali i skrępowana licznymi normami (patrz niżej) – była wpisana w instytucjonalną logikę życia społecznego⁴⁸. Nadto przenikała ona ideologię elit. Umiejętność mobilizowania przeważającej siły była wszak jednym głównych determinantów pozycji *goðar*⁴⁹. Dla efektywnego wywiązywania się ze swej roli musieli się oni przy tym otaczać możliwie największą liczbą gospodarzy mających odwagę jej użyć i upatrujących w uginaniu się przed manifestacją siły oznaki słabości⁵⁰. Dobrowolny i nieterytorialny charakter relacji łączących *bændr* z *goðar*⁵¹ sprzyjał przy tym kształtowaniu się atmosfery zagrożenia. Jak zauważa

44 Ibidem, s. 153-175.

45 S. Nordal, op. cit., s. 93-94. Odnośnie do wskaźników zabójstw dla przednowożytnej Europy zob. S. Pinker, op. cit., s. 72-77.

46 H. Firth, op. cit., s. 169.

47 W.I. Miller, *Bloodtaking...*, s. 179-220; G. Hatfield, B. Weingast, op. cit., s. 3-34; D.D. Friedman, op. cit., s. 399-415.

48 H. Þorláksson, *The Icelandic Commonwealth Period. Building a New Society, [w:] Vikings. A North Atlantic Saga*, red. W. Fitzhugh, E. Ward, Washington 2000, s. 175-176.

49 J.V. Sigurðsson, *Chieftains...*, passim.

50 P. Urbańczyk, *Violent Peace in Medieval Iceland, [w:] Consensus or Violence? Cohesive Forces in Early and High Medieval Societies (9th-14th c.)*, red. S. Moździoch, P. Wiszewski, Wrocław 2013, s. 209.

51 J.L. Byock, *Viking...*, s. 118-132.

Gunnar Karlsson, aby gospodarze czuli potrzebę utrzymywania bliskiego związku z wodzem, musieli być przekonani, iż nie są w stanie dochodzić swych praw bez jego wsparcia. Z punktu widzenia *goðar*, wzbudzanie poczucia nieuchronności konfliktu stanowiło więc „społeczną konieczność”⁵².

Przemoc, z jaką mieli do czynienia Islandczycy znacznie jednak odbiegała od tej, która dotykała mieszkańców kontynentalnej Europy⁵³. Z uwagi na brak zagrożenia zewnętrznego, jak również brak sposobności do poszerzania własnego terytorium kosztem sąsiednich krajów, na Islandii nie rozwinęła się zmilitaryzowana hierarchia społeczna charakterystyczna dla społeczeństw feudalnych⁵⁴. W przeciwieństwie do celtyckiej Irlandii, której ustrój również wykazywał znamiona policentryczności⁵⁵, na Islandii nie ukształtowały się też konkurencyjne klany (*túatha*)⁵⁶, których wzajemne relacje mogły stanowić zarzewie dla konfliktów mobilizujących duże ilości zbrojnych mężów. Średniowieczni Islandczycy nie obawiali się więc wojen i nie przygotowali się na wypadek ich wystąpienia.

Długotrwałym konfliktom z licznymi starciami angażującymi duże i zorganizowane grupy zbrojnych mężczyzn nie sprzyjał też rodzaj więzi łączących islandzkich wodzów z gospodarzami. *Goðar* nie dysponowali władzą nad stowarzyszonymi z nimi *bændr*, przez co ich możliwości w zakresie mobilizowania sił były stosunkowo ograniczone. Zwłaszcza jeśli potencjalna konfrontacja zapowiadała się na relatywnie długą i niebezpieczną. Wolni gospodarze nie mogli również stanowić pewnego wsparcia militarnego dla wodzów, albowiem jak słusznie zauważa J. Byock, obcą im była tradycja podporządkowania się rozkazom, podlegania dyscyplinie, czy nawet przebywania z dala od swego gospodarstwa przez dłuższe okresy⁵⁷. W końcu też sami islandzcy wodzowie nie rozporządzali zwykle środkami umożliwiającymi im długofalowe zapewnianie wiktów, opierunku, a często też i broni, więcej niż kilkunastu osobom⁵⁸.

Z tych też względów większość starć, do jakich dochodziło w średniowiecznej Islandii przed *ófríðartími* miało niewielką skalę. Bardzo rzadko angażowały

⁵² G. Karlsson, *The History...*, s. 61.

⁵³ Na temat przemocy w średniowiecznej Europie W. Brown, *Violence in Medieval Europe*, New York 2011.

⁵⁴ P. Urbańczyk, *Violent...*, s. 213.

⁵⁵ G. Casey, *Reflections on Legal Polycentrism*, „Journal of Libertarian Studies” 2010, t. 22, nr 1, s. 22-34. Na temat średniowiecznego irlandzkiego ustroju i lokalnego prawa zob. F. Kelly, *A Guide to Early Irish Law*, Dublin 2005 oraz źródła zebrane w *Corpus Iuris Hibernici*, red. D. Binchy, Dublin 1978. Odnośnie do policentrycznych systemów prawnych zob. W. Gogłoz, *Policentryczny porządek konstytucyjny – zarys historii idei*, [w:] *Tendencje rozwojowe myśli politycznej i prawnej*, red. M. Maciejewski, M. Marszał, M. Sadowski, Wrocław 2014, s. 345-361.

⁵⁶ M. Byrnes, *Túath [w:] Medieval Ireland. An Encyclopedia*, red. S. Duffy, New York 2005, s. 455-456 i przywoływane tam pozycje.

⁵⁷ J.L. Byock, *Medieval Iceland. Society, Sagas and Power*, Berkeley 1990, s. 110.

⁵⁸ P. Urbańczyk, *The Polish Discussion on Medieval Deposits of Hack-Silver*, [w:] *Historia Archaeologica*, red. S. Brather, D. Guenich, C. Huth, Berlin 2009, s. 503-504.

one więcej niż kilkunastu mężczyzn na stronę⁵⁹, z których część z powodu braku własnego oręża posługiwała się improwizowaną bronią (np. kamieniami rzuconymi w przeciwników). Były one krótkotrwałe i obrażenia ponosiło w nich zazwyczaj maksymalnie kilkanaście osób⁶⁰. Większe siły udawało się *goðar* mobilizować jedynie w związku z wyprawami na wiece i inne spotkania publiczne, w których wszelako uczestniczyło zwykle dostatecznie dużo postronnych osób dobrej woli (zwanym w sagach *góðviljamenn* lub *góðgjarnirmenn*), by nie dopuścić do starcia zwaśnionych grup, bądź też przerwać je zanim przerodzi się ono w regularną bitwę (zob. np. *Eyrbyggja saga*, rozdz. 17, 41)⁶¹.

Charakterystyczną cechą przemocy opisywanej w sagach Islandczyków jest również jej schematyzm. Konflikty z jej użyciem układają się w pewne sekwencje zdarzeń, zaś zachowania zwaśnionych stron zwykle są symetryczne⁶². Pierwszą osobą, która zwróciła uwagę na sekwencyjny wymiar przemocy w *Íslendingasögur* był wybitny szwajcarski historyk prawa Andreas Heusler. Jego zdaniem islandzkie konflikty zazwyczaj składały się z trzech elementów, mogących układać się w niemal dowolny ciąg: krwawej zemsty, postępowania sądowego i arbitrażu⁶³. Zarzewiem sporu zazwyczaj była obraza honoru, targnięcie się na nietykalność lub naruszenie cudzego mienia. Dalsza kolejność zdarzeń podlegała jednak wariacjom. Odpowiedzią na atak mogła być zarówno zemsta, jak i wniesienie sprawy przed sąd wiecowy, bądź też próba arbitrażu. Zepchnięcie agresora do defensywy zwykle nie kończyło jednak sporu, a jedynie rozpoczynało jego kolejny etap⁶⁴.

Rozwinięcia tez Heuslera dokonali z końcem lat osiemdziesiątych XX w. historycy z tzw. szkoły antropologicznej⁶⁵, wspomagający się w tym względnie wynikami licznych badań etnograficznych nad zrytualizowanym charakterem przemocy w społeczeństwach pierwotnych⁶⁶. Jeden z najwybitniejszych przedstawicieli tego podejścia, amerykański historyk prawa William Miller, wyróżnił opierając się na własnych analizach źródłowych dziewięć cech charakterystycznych

59 W największym islandzkim starciu odnotowanym w *Íslendingasögur*, potyczce między Flosim a Njállem wzięło udział 130 osób (*Brennu-Njáls saga*, rozdz. 124-132). Historyczna wiarygodność tego przekazu jest wszelako niemożliwa do zweryfikowania.

60 J.L. Byock, *Viking...*, s. 77-80.

61 W.I. Miller, *Bloodtaking...*, s. 265.

62 S. Barreiro, *Feud*, [w:] *The Routledge Research Companion to the Medieval Icelandic Sagas*, red. Á. Jakobsson, S. Jakobsson, New York 2017, s. 292-304.

63 A. Heusler, *Das Strafrecht der Isländersagas*, Leipzig 1911; Idem, *Zum Isländischen Fehdewesen in der Sturlungzeit*, Berlin 1912.

64 Zob. T. Andersson, W.I. Miller, *Law and Literature in Medieval Iceland*, Stanford 1989, s. 22-23.

65 G. Karlsson, *The History...*, s. 61. Szerzej na temat tej szkoły J. Jochens, *Marching to a Different Drummer: New Trends in Medieval Icelandic Scholarship*, "Comparative Studies in Society and History" 1993, t. 35, s. 197-207.

66 J.L. Byock, *Viking...*, s. 207-232; W.I. Miller, *Bloodtaking...*, s. 179-220; E.P. Durrenberger, op. cit, passim.

islandzkich wrózd⁶⁷. (1) Angażowały one więcej uczestników, niż tylko osoby będące stronami pierwotnego konfliktu (miały charakter grupowy, nie zaś indywidualny). (2) Koalicje zawiązywane przez zwaśnione strony mogły być tworzone na podstawie szeregu kryteriów, spośród których najczęstszymi były więzy krwi, wspólne zamieszkiwanie, bliskość domostw, przyjaźń oraz klientyzm, tj. umowne relacje pomiędzy osobami o nierównym statusie (zwykle wodzem i stowarzyszonym z nim gospodarzem). (3) W przeciwieństwie do działań wojennych, mobilizacja sił przyjmowała w trakcie wrózd postać krótkotrwałych zrywów, przemoc miała ograniczony i kontrolowany charakter, zaś liczba ofiar była niewielka. (4) Odpowiedzialność za czyny będące zarzewiem konfliktu miała charakter kolektywny – zemsta mogła dotknąć inną osobę niż sprawcę (przede wszystkim członków jego najbliższej rodziny oraz służbę), a dokonać jej mógł ktoś inny niż pokrzywdzony. (5) Wrózdy polegały na swoistej wymianie razów opierającej się na wzajemności. Po akcji następowała reakcja, wskutek czego strona będąca agresorem była spychana do defensywy, po czym role ponownie się odwracały. (6) Aby zachować symetrię we wzajemnych relacjach, strony starały się bilansować zyski i straty lub zwycięstwa i porażki. (7) „Walutą”, którą obracano w trakcie wrózd był przede wszystkim honor. (8) Normy społeczne rządzące wrózdami ściśle wyznaczały zakres dopuszczalnych zachowań, jak i grono osób, wobec których możliwe było użycie siły. (9) Istniały metody umożliwiające przerwanie cyklu przemocy i rozstrzygnięcie konfliktu na drodze pokojowej, zwykle oparte na mediacji bądź arbitrażu osób trzecich.

Fakt, iż opisane w *Íslendingasögur* krwawe spory podlegały powyższemu schematowi, nie oznacza wszelako, iż wyznaczał on przebieg wszelkich konfliktów pomiędzy Islandczykami. Analiza źródeł narracyjnych nie pozostawia bowiem wątpliwości co do tego, iż wrózdy miały charakter klasowy⁶⁸. Konfrontacje odbywające się zgodnie z regułami zidentyfikowanymi przez przedstawicieli szkoły antropologicznej miały miejsce jedynie między stronami o wysokiej i jednocześnie relatywnie wyrównanej pozycji społecznej oraz zbliżonych zasobach. Aby dochodzić swoich praw, chronić swego honoru lub podnieść swój status na drodze wrózdy, niezbędne było bowiem rozporządzenie stabilną bazą do działania, posiadanie środków na zadośćuczynienia oraz dysponowanie możliwością mobilizowania sprzymierzeńców. Osoby pozbawione odpowiedniego majątku i niemające rozległych koneksji – skłonnych do pomocy, dobrze sytuowanych krewnych, licznych domowników bądź dzierżawców, czy wielu stowarzyszonych gospodarzy – były skazane w tego rodzaju starciach na szybką i dotkliwą porażkę⁶⁹. Z tego też względu stronami islandzkich wrózd byli wyłącznie relatywnie bogaci *bændr*⁷⁰.

67 W.I. Miller, *Bloodtaking...*, s. 180-181.

68 T. Andersson, W.I. Miller, op. cit., s. 25.

69 W.I. Miller, *Bloodtaking...*, s. 236-237.

70 Zob. H. Firth, op. cit., s. 159-162.

W świetle norm zawartych w zachowanych zbiorach staroislandzkiego prawa *Grágás*, spory pomiędzy domownikami, do których grona zaliczała się większość Islandczyków, były zazwyczaj szybko i arbitralnie rozstrzygane przez głowy gospodarstw stanowiących ich domicyl (*GI* 80₁₃₁₋₁₃₂). W odniesieniu do konfliktów zachodzących między przedstawicielami różnych warstw społecznych, autorzy zaliczani do szkoły antropologicznej zidentyfikowali na podstawie analizy staroislandzkich źródeł narracyjnych dwie główne strategie zachowań: uników i „zaciskania zębów”⁷¹. Jeśli jedna ze zważnionych stron miała wyraźnie wyższy status społeczny – np. w razie starcia między gospodarzem a domownikiem lub bogatym właścicielem a dzierżawcą – jej przeciwnik miał zasadniczo dwie drogi do wyboru: albo pokornie znosić ataki, nie zrywając przy tym kontaktów z atakującym, bądź też zdecydować się lub zostać zmuszonym do przeniesienia się w inne miejsce. W skrajnym przypadku społeczna dysproporcja stron mogła prowadzić do okresowego ciemnienia słabszej z nich, wykluczała one jednak jednocześnie możliwość przerodzenia się konfliktu między nimi we wróżdę⁷².

IV. Położenie geograficzne, struktura instytucjonalna oraz charakter więzi społecznych łączących Islandczyków, wykluczała możliwość prowadzenia przez nich wojen. Te same czynniki ograniczały również skalę przemocy, do jakiej dochodziło między nimi w trakcie wróżd⁷³.

Wysunięcie Islandii daleko na północ Oceanu Atlantyckiego sprawiło, iż życie jej wczesnych mieszkańców koncentrowało się przede wszystkim na przetrwaniu z roku na rok, czy też – co w świetle treści zachowanych sag wydaje się bardziej zasadne – z zimy na zimę. Klimat wyspy (od umiarkowanie zimnego do subarktycznego), wysoka średnia elewacja terenu, niska jakość wulkanicznych gleb poddawanych ciągłej erozji wietrznej oraz skucie większości jej wnętrza przez zaschniętą lawę i lód, zmuszała Islandczyków do bardzo rozważnego gospodarowania ograniczonymi zasobami, a wśród nich czasem⁷⁴. W okresie wiosenno-letnim większość mieszkańców wyspy była zaangażowana w działania mające na celu pozyskanie środków niezbędnych do przetrwania długich, mrocznych i często bardzo trudnych miesięcy jesienno-zimowych. Z tego też względu w pełni sprawni mężczyźni, spośród których rekrutowała się większość uczestników wróżd, mogli odrywać się od swoich obowiązków gospodarskich tylko na krótkie okresy i w ilościach niezagrażających ukończeniu niezbędnych prac⁷⁵.

⁷¹ W.I. Miller, *Bloodtaking...*, s. 244-245.

⁷² Zob. przykłady konfliktów omawianych w H. Firth, op. cit., s. 159-162.

⁷³ Zob. J.L. Byock, *Feuding in Viking Age Iceland's Great Village*, [w:] *Conflict in Medieval Europe: Changing Perspectives on Society and Culture*, red. W. Brown, P. Górecki, Aldershot 2003, s. 229-241.

⁷⁴ Þ. Eggertsson, *Sources of Risk, Institutions for Survival, and a Game Against Nature in Premodern Iceland*, "Explorations in Economic History" 1998, t. 35, z. 1, s. 1-30.

⁷⁵ E.P. Durrenberger, op. cit., s. 47-48.

W czasie szczególnie kluczowych dla przetrwania Islandczyków okresów obowiązywał zakaz stosowania przemocy. Dotyczył on zwłaszcza jesiennego spędu owiec z górskich pastwisk. Latem pasły się one na zboczach gór, swobodnie mieszając się w stadach należących do różnych osób. Jesienią spędzano je z powrotem do dolin, gdzie miały następnie zostać rozdzielone pomiędzy właścicieli. W procedurze spędu i rozdzielania tych bardzo cennych dla Islandczyków zwierząt uczestniczyło wielu mężczyzn z różnych gospodarstw, przez co osadzanie stanowiło sposobność do „wyrównywania rachunków”⁷⁶. Analiza staroislandzkich źródeł narracyjnych wskazuje jednakże, że prowadzenie w tym okresie jakichkolwiek walk uznawano za niedopuszczalne (zob. np. *Vápnfirðinga saga*, rozdz. 14). W świetle *Laxdæla saga* (rozdz. 14), wydaje się również, iż podobny zakaz dotyczył sezonowych osad rybackich.

Istotny wpływ na ograniczenie skali oraz częstotliwości starć, do których dochodziło między Islandczykami w omawianym okresie miał również fakt niewystępowania na Islandii rozległych terytorialnych stref wpływów, o wyraźnie określonych i relatywnie stałych granicach, w ramach których mogliby się oni schronić w trakcie wrózd, prowadzić ataki, nie narażając się na nieuchronną zemstę, czy nawet przemieszczać się swobodnie bez ryzyka zasadzki ze strony swych przeciwników⁷⁷. Nie tylko *bændr*, ale również i zdecydowana większość *goðar* nie była wszak w stanie sprawować efektywnej kontroli nad terenami znajdującymi się poza granicami ich gospodarstw (w przypadku większości z nich jednego, a wśród najzamożniejszych maksymalnie kilku). Prowadzenie działań zbrojnych z własnego domostwa było zaś wielce ryzykowne, narażało bowiem na odwetowe ataki pozostałych domowników, a wśród nich zwłaszcza najbliższą rodzinę oraz zagrażało integralności mienia, w tym zapasów gromadzonych na okres jesienno-zimowy (zob. np. *Eyrbyggja saga*, rozdz. 58).

Strony krwawych wrózd musiały się liczyć również z uciążliwą izolacją społeczną. Będąc najbardziej narażonymi na ataki poza własnym gospodarstwem zmuszone one były na czas konfliktu do ograniczania uczestnictwa w spotkaniach publicznych, wiecach, jak również w wielu zbiorowych rozrywkach obejmujących różne gry oraz zabawy⁷⁸. Jak słusznie zauważa J. Byock, psychologiczna dotkliwość tego rodzaju wykluczenia była w islandzkich warunkach trudna do przecenienia⁷⁹. W długim okresie jesienno-zimowym, w trakcie którego słońce

⁷⁶ J.L. Byock, *Feuding in Viking...*, s. 238.

⁷⁷ Idem, *Viking...*, s. 211-213.

⁷⁸ Na temat rozrywek średniowiecznych Islandczyków zob. L. Gardela, *What the Vikings Did for Fun? Sports and Pastimes in Medieval Northern Europe*, „World Archaeology” 2012, t. 44, z. 2, s. 234-247.

⁷⁹ J.L. Byock, *Feuding in Viking Age...*, s. 235-237.

wschodziło na tej subarktycznej wyspie raptem na kilka godzin dziennie, a silny wiatr i śnieg wykluczał możliwość swobodnego poruszania się na dłuższych dystansach, życie społeczne pomiędzy mieszkańcami oddalonych od siebie o więcej niż kilka kilometrów gospodarstw praktycznie zamierało. W tym czasie, egzystencja większości Islandczyków nabierała iście Hobbesowskiego wymiaru. Zimowe dni były dla nich naprawdą „samotne, biedne, bez słońca (...) i krótkie”. Konieczność potencjalnego ograniczenia kontaktów z osobami spoza najbliższego kręgu także wiosną i latem, musiała więc wydawać się im szczególnie nieznośna i z całą pewnością nie mogła stanowić podstawy dla długoterminowej strategii przetrwania.

Kluczowa rola, jaką publiczne spotkania odgrywały w życiu Islandczyków znalazła też odzwierciedlenie w staroislandzkim prawie. Zgodnie z normami zawartymi w zachowanych redakcjach *Grágás* niedopuszczalnym było stosowanie jakiejkolwiek przemocy podczas formalnie zainaugurowanych wieców publicznych (*GI* 85₂₂₁) oraz w czasie postu i świąt religijnych (*GI* 7-17₃₈₋₅₀). Specjalnymi względami cieszyły się też osoby podróżujące na zgromadzenia (*GI* 105₁₆₆₋₁₆₇) oraz uroczystości ślubne, a także ich konie (*GII* 164₈₆). Staroislandzkie prawo istotnie ograniczało też czas, miejsce oraz krąg sprawców, wobec których możliwe było dokonanie uprawnionej zemsty (*hefnd*). Zgodnie z normami zawartymi w *Grágás* osoba, która doznała na skutek ataku ranę lub inne urazy (sińce, opuchliznę, krwawienie z nosa lub ust), straciła przytomność bądź też została powalona ciosem poniżej pasa, miała prawo do odwetu (*GI* 86₁₄₀₋₁₄₂). Prawo to przysługiwało również towarzyszom pokrzywdzonego obecnym przy nim w chwili zdarzenia i rozciągało się na okres od momentu dokonania przez sprawcę czynu, aż po kolejne Zgromadzenie Powszechne (*Alþingi*), na którym obowiązkowo przeciwko sprawcy musiało zostać wszczęte postępowanie sądowe (*GI* 86₁₄₁). Osoby, które nie były naoczными świadkami ataku skutkującego określonymi przez prawo urazami, mogły pomścić pokrzywdzonego wyłącznie w ciągu dwudziestu czterech godzin od chwili zdarzenia (*GI* 86₁₄₁). Jeśli zaś uderzenia sprawcy nie pozostawiły na ciele pokrzywdzonego żadnych śladów, zemsta mogła być dokonana wyłącznie przez tego ostatniego i jedynie na terenie zdarzenia.

Według definicji zawartej w *Grágás* „teren zdarzenia” (*vettvangr*) obejmował przestrzeń w promieniu strzału z łuku od miejsca, w którym nastąpił pierwszy cios, niezależnie od tego, czy do konfrontacji między stronami doszło w zamkniętym pomieszczeniu, czy na świeżym powietrzu (*GI* 86₁₄₁₋₁₄₂). Ograniczenie prawa zemsty do *vettvangr* miało przy tym tyleż geograficzny, co temporalny charakter, oznaczało ono bowiem, iż uprawnionego odwetu można było dokonać jedynie bezpośrednio po ataku, zanim sprawca nie oddalił się z miejsca dokonania czynu. W razie zaistnienia wątpliwości co do tego, kto jako

pierwszy targnął się na nietykalność przeciwnika, bądź też czy uprawniony odwet nastąpił na terenie zdarzenia, czy też poza jego granicami, niezbędne było powołanie dwunastoosobowego panelu sąsiedzkiego (GI 89₁₄₉)⁸⁰.

Szczególną formą dozwolonej zemsty było prawo do zabicia sprawcy zabójstwa oraz gwałtu. W pierwszym z wyżej wymienionych przypadków prawo to przysługiwało pełnoletniemu synowi, ojcu oraz braciom ofiary. Mogli oni z niego skorzystać aż po zainauguowanie kolejnego Zgromadzenia Powszechnego (GI 86₁₄₁). Odnośnie do uprawnionej zemsty na sprawcy gwałtu redaktorzy zachowanych kopii *Grágás* wymieniają „sześć kobiet, w imieniu których mężczyzna ma prawo do zabicia” (*sex er konor þær er maðr avigt vm.*, GI 90₁₅₄). Były to jego żona, córka, matka, siostra, przybrana córka oraz przybrana matka. W przypadku usiłowania gwałtu prawo to dotyczyło wyłącznie terenu zdarzenia, zaś w razie jego dokonania obejmowało ono okres do oficjalnego rozpoczęcia kolejnego spotkania *Alþingi* (GI 63₂₁₆). Ponadto staroislandzkie prawo pozwalało również na pomszczenie śmierci niewolnika. Zabójstwa w odwecie mógł dokonać jego właściciel oraz domownik, który mógłby zastępować właściciela na wiecach publicznych. Prawo zemsty było wszelako ograniczone w tym przypadku wyłącznie do terenu zdarzenia (GI 111₁₇₂).

Wyłącznym celem prawnie dozwolonej zemsty we wszystkich wyżej wymienionych przypadkach był sprawca pierwotnego ataku, zaś po upływie wskazanego w *Grágás* okresu, w czasie którego możliwe było dokonanie odwetu, jedyną dopuszczalną formą retribucji na agresorze było doprowadzenie do uznania go winnym przez odpowiedni sąd wiecowy i wyegzekwowanie od niego przewidzianej w prawie kary⁸¹.

Zgodnie z treścią zachowanych źródeł narracyjnych, na ograniczenie skali przemocy, do jakiej dochodziło na Islandii wpływ mógł mieć też zwyczaj pojedynkowania się zwaśnionych stron⁸². Pojedynki umożliwiały bowiem honorowe, szybkie i wielu przypadkach definitywne rozstrzygnięcie sporu, bez angażowania weń (*ergo* narażania na ryzyko) osób trzecich⁸³. Sagi zawierają przy tym informacje na temat dwóch rodzajów pojedynków mających miejsce między Islandczykami – *einvígi*, co może być tłumaczone jako „starcie jeden na jeden” oraz *hólmanga* dosłownie „udanie się na wyspę”⁸⁴.

⁸⁰ Panele sąsiedzkie (*búakviðr*) były instytucją upoważnioną do wydawania werdyktów (*kviðr*) w kwestiach spornych będących przedmiotem postępowań sądowych. W ich skład wchodził gospodarze zdolni do ponoszenia opłat wiecowych (*þingfararkaupsbændr*) lub ich odpowiednio umocowani zastępcy, mieszkający w zależności od przedmiotu postępowania najbliżej „terenu zdarzenia”, bądź też gospodarstwa stanowiącego legalny domicyl jednego z pryncypałów, ewentualnie innego wskazanego przez prawo miejsca (GI 27₆₃₋₆₄; GI 36₇₅₋₇₆; GI 37₇₆₋₇₇).

⁸¹ Na temat postępowań sądowych zob. W.I. Miller, *Bloodtaking...*, s. 247-257.

⁸² R.S. Radford, *Going to the Island: A Legal and Economic Analysis of the Medieval Icelandic Duel*, „Southern California Law Review” 1988-89, t. 62, s. 615-644.

⁸³ J.L. Byock, *Feud...*, s. 107.

⁸⁴ O. Bo, *Hólmanga and Einvígi: Scandinavian Forms of the Duel*, „Mediaeval Scandinavia” 1969, t. 2, s. 132-148.

Einvígi wydaje się być stosunkowo niesformalizowaną formą prowadzenia pojedynków. Jedynym dotyczącym jej wymogiem, jaki da się zidentyfikować na podstawie analizy źródeł, jest jej przeprowadzenie w obecności świadków. Czas, miejsce oraz broń, jaka miała zostać użyta w trakcie starcia pozostawiano swobodnemu wyborowi stron. Tego rodzaju pojedynki mogły być prowadzone zarówno w celu rozstrzygnięcia konfliktów mających, jak i niemających implikacji prawnych. Według Mary W. Williams, jeśli przyczyną pojedynku było naruszenie prawa, stronę przegraną traktowano, jak gdyby została ona uznana za winną przez sąd wiecowy, w związku z czym ciążył na niej obowiązek podporządkowania się sankcji przewidzianej za zarzucanie jej czyn⁸⁵.

Hólmganga miała znacznie bardziej zrytualizowany charakter⁸⁶. Jeśli wierzyć relacjom utrwalonym na łamach *Kormáks saga* (rozdz. 9-10), tego rodzaju pojedynki podlegały w okresie wikińskim ścisłemu unormowaniu. Miały się one odbywać wyłącznie na wysepkach leżących nieopodal miejsc, w których zbierały się wiece publiczne. Przestrzeń, na której miało dojść do starcia wyznaczała rozpostarta na ziemi narzuta o bokach o długości pięciu łokci i specjalnie ogrodzonych krawędziach. Każdy z walczących miał prawo do skorzystania z jednego rodzaju broni oraz trzech tarcz dzierzonych przez sekundantów. O zwycięstwie decydowało upuszczenie pierwszej krwi. Wystawienie stopy poza ogrodzoną przestrzeń było przy tym oznaką poddania się, zaś wyjście poza nią obiema nogami traktowano jako ucieczkę. Poza uznaniem wyższości przeciwnika, przegrywający był zobowiązany do uiszczenia na rzecz zwycięzcy specjalnej opłaty w wysokości trzech marek srebra⁸⁷.

Zgodnie z *Gunnlaugs saga ormstungu* (rozdz. 14), „udawanie się na wysepę” w celu rozstrzygnięcia sporów mających implikacje prawne zostało oficjalnie zakazane na Islandii pod koniec pierwszej dekady XI w.⁸⁸, wszelako z innych, bardziej wiarygodnych źródeł wiemy, iż Islandczycy toczyli między sobą pojedynki jeszcze na długo po zmierzchu *söguöld*. Ostatni dobrze udokumentowany islandzki pojedynek, nieprzebiegający jednakże zgodnie z normami dotyczącymi *hólmganga*, miał miejsce w 1527 r. pomiędzy dwójką katolickich biskupów⁸⁹.

⁸⁵ M.W. Williams, *Social Scandinavia in the Viking Age*, New York 1920, s. 306-307.

⁸⁶ G. Jones, *Some Characteristics of the Icelandic „hólmganga”*, „Journal of English and Germanic Philology” 1933, t. 32, s. 203-224.

⁸⁷ M. Magnússon, *Iceland Saga*, Gloucestershire 2005, s. 136-137.

⁸⁸ „Ok annan dag eptir í lögréttnu var þat í lög sett at af skyldi taka hólmgöngur allar þaðan í frá, ok var þat gört at ráði allra vitrustu manna er við váru staddir, en þar váru allir þeir er vitrastir váru á landinu. Ok þessi hefir hólmganga síðast framið verit á Íslandi, er þeir Hrafn ok Gunnlaugr böðusk”. *Gunnlaugs saga ormstungu. The Story of Gunnlaug Serpent-Tongue*, red. P. Foote, London 1957, s. 30.

⁸⁹ K. Hastrup, op. cit., s. 214.

Ograniczeniom natury prawnej towarzyszyły też normy kulturowe nakazujące powstrzymywanie się od gwałtowności⁹⁰. Zgodnie ze staroislandzkim *dic-tum* „jedynie niewolnik mści się natychmiast, tchórz nie robi tego nigdy” (*Þræll einn þegar hefnist en argur aldrei*, *Grettis saga*, rozdz. 15). Wszelkie naruszenia honoru, nietykalności lub własności pomiędzy stronami o zbliżonej pozycji społecznej wymagały stanowczej reakcji, musiała ona być jednakże rozważna, współmierna do ataku i dotyczyć właściwych osób. Mszczenie się za napaść na przypadkowych osobach z otoczenia sprawcy, naruszanie norm co do czasu i miejsca dokonania uprawnionego odwetu, a zwłaszcza stosowanie niewspółmiernej przemocy traktowano jako oznakę nieumiarkowania (*óhóf*). Ci, którzy dopuszczali się tego rodzaju czynów nie mogli liczyć na akceptację społeczną dla swych działań i byli poddawani różnego rodzaju naciskom mającym na celu stonowanie ich poczynań oraz załagodzenie konfliktu z przeciwnikiem. Gdy zaś szczególna gwałtowność ich czynów (*ójafnaðr*) zaczęła zagrażać funkcjonowaniu lokalnej społeczności, szybko zawiązywała się przeciwko nim koalicja postronnych wodzów i gospodarzy, w konfrontacji z którą zwykle pozbawieni oni byli szans⁹¹.

Interwencja osób postronnych mogła nastąpić nie tylko z powodu nieumiarkowania w działaniu, ale i niezasadzonego odrzucenia możliwości pokojowego rozstrzygnięcia sporu. Odwet na sprawcy nie zawsze musiał bowiem przyjmować postać krwawej zemsty. Skrajne formy przemocy lub pohańbienia wymagały w społecznym odczuciu odpłaty na zasadach talionu⁹², w innych wszelako przypadkach doprowadzenie do skazania przeciwnika na banicję uznawano za czyn przynoszący prestiż. Doznana krzywda mogła też być często zrekompen-sowana bez ujmy na honorze uzyskaniem od sprawcy wysokiego zadośćuczynienia, zwłaszcza jeśli jego uiszczenie było wynikiem dobrowolnego poddania się werdyktowi pokrzywdzonego⁹³. Jakkolwiek nie godziło się „nosić krewnych

⁹⁰ J.L. Byock, *Viking...*, s. 190-192.

⁹¹ Idem, *Feud...*, s. 109-110 i przywoływane tam przykłady z sag.

⁹² W. Pencak, *The Conflict of Law and Justice in the Icelandic Sagas*, Amsterdam 1995, passim. Ogólnie na temat zemsty w średniowiecznej Europie zob. *Vengeance in Medieval Europe: A Reader*, red. D.L. Smail, K. Gibson, Toronto 2009.

⁹³ Dobrowolne poddanie się werdyktowi strony przeciwnej (*sjálfðæmi*, termin ten znaczy dosłownie „prawo do wyroku we własnej sprawie”) było szczególną formą arbitrażu. W ramach *sjálfðæmi* jedna ze stron sporu oddawała sprawę pod samodzielne rozstrzygnięcie swojemu przeciwnikowi. Podporządkowanie się decyzji strony przeciwnej było uznawane za publiczne przyznanie się do winy oraz przejaw uległości, stąd też tą metodę rozsądzania sporów stosowano zwykle w sytuacji istnienia wyraźnej dysproporcji sił pomiędzy zwaśnionymi stronami, bądź też gdy naruszenie, które stało się przyczyną waśni było szczególnie hańbiące dla pokrzywdzonego. W sagach Islandczyków *sjálfðæmi* przedstawiana jest również jako zwyczajowy sposób rozstrzygnięcia sporów pomiędzy bliskimi przyjaciółmi (zob. np. *Brennu-Njáls saga*, rozdz. 35-45). Na temat różnych form arbitrażu na Islandii zob. W. Miller, *Avoiding Legal Judgment: The Submission of Disputes to Arbitration in Medieval Iceland*, „American Journal of Legal History” 1984, t. 28, z. 2, s. 95-134 oraz J.V. Sigurðsson, *The Role of Arbitration in the Settlement of Disputes in Iceland c. 1000-1300*, [w:] *Law and Disputing in the Middle Ages*, red. P. Andersen, Copenhagen 2014, s. 123-135.

w sakiewce” (*að bera en í sjóði*, *Grettis saga*, rozdz. 22) zmuszenie przeciwnika do wyrażenia zgody na podporządkowanie się jednostronnej wycenie krzywd, traktowano jako manifestację przeważającej siły, a jednocześnie świadectwo godnego pochwały umiarkowania⁹⁴.

Dochodzenie sprawiedliwości na drodze pokojowej miało też szereg istotnych atutów w porównaniu z używaniem w tym celu przemocy, w szczególności gdy odbywało się w ramach wieców publicznych. Główną przewagą postępowania sądowego w stosunku do krwawej zemsty było rozstrzygnięcie waśni w otoczeniu dużej liczby niezaangażowanych osób trzecich, preferujących koncyliacyjne rozwiązania, a przez to skłonnych do interwencji, gdy zaczynała ona przybierać niebezpieczne rozmiary. W sagach Islandczyków odnajdujemy szereg przykładów zachowania polegającego na celowym przenoszeniu konfliktu na forum wiecu, w nadziei na to, że prominentni uczestnicy zgromadzenia powstrzymają zwaśnione strony przed rozlewem krwi i zainicjują proces doprowadzenia do ich trwałej rekonsyliacji (znamienny w tym względzie jest zwłaszcza epizod opisany w *Ljósvetninga saga*, rozdz. 17). Włączenie się w procedurę rozstrzygnięcia sporu przez wpływowych przedstawicieli lokalnej społeczności – zwykle wodzów lub bogatych gospodarzy, a w późniejszym okresie także katolickich księży – nie tylko zwiększało szansę na jego bezkrwawe zakończenie, ale również na to, iż strony podporządkują się werdyktowi. Sprzeniewierzenie się przez którąś z nich rozstrzygnięciu prominentnych osób trzecich, uznawano za rzucenie im wyzwania i jako takie zwykle spotykało się z ich zdecydowaną reakcją⁹⁵.

Orzeczenie przez sąd wiecowy bądź arbitrów jednej z form banicji⁹⁶, która zarówno w świetle zachowanych zbiorów prawa, jak i źródeł narracyjnych, wydaje się być najczęściej stosowaną na Islandii sankcją⁹⁷, nawet jeśli nie prowadziło do zakończenia konfliktu między stronami, miało istotne znaczenie dla jego dalszego przebiegu. Wyjęcie spod prawa oznaczało bowiem obowiązek powstrzymywania się osób postronnych od udzielania banicie asysty⁹⁸. Tym samym ograniczała ona zakres wsparcia, jakiego mógł on oczekiwać ze strony swoich potencjalnych sprzymierzeńców. W tym sensie kara banicji miała

94 W. Miller, *Bloodtaking...*, s. 189-190.

95 J.V. Sigurðsson, *Chieftains...*, s. 169-170.

96 Zgodnie z normami zawartymi w zachowanych kopiach *Grágás* (GI 60₁₁₀₋₁₁₁) wyjęcie spod prawa mogło przybrać jedną z trzech form: pełnej banicji bez prawa do opuszczenia kraju (*skóggangr*), pełnej banicji z prawem do opuszczenia kraju (redaktorzy zachowanych kopii *Grágás* określają ją mianem mniejszej banicji z dodatkowym warunkiem braku prawa powrotu do kraju „*fjörbaugs seþ at hann scyli eigi eiga fört vt hingat*”) oraz mniejszej banicji (*fjörbaugsgarðr*), tj. banicji tymczasowej, obowiązującej przez trzy lata, na czas których banita musiał opuścić Islandię.

97 J. Ahola, *Outlawry in the Icelandic Family Sagas*, rozprawa doktorska obroniona w 2014 roku na University of Helsinki, maszynopis w posiadaniu autora.

98 Konsekwencja ta była szczególnie dotkliwa w odniesieniu do pełnych banitów. *Skógarmaðr* miał bowiem być „nieutrzymywany [przy życiu]” (*óæll*), „niewywożony z kraju” (*óferjandi* dosłownie „bez możliwości podróżowania łodzią”) oraz „wykluczony z korzystania z wszelkiego rodzaju pomocy” (*óráðandi öll bjargráð*). Zob. K. Hastrup, op. cit., s. 139-140.

publiczny charakter⁹⁹. Nakładała pewne obowiązki nie tylko na skazanego, ale i wszystkie osoby postronne. Stąd też jak stwierdza A. Heusler, postępowania przed sądami wiecowymi, zwłaszcza te zakończone skazaniem jednej ze stron na pełną banicję, przekształcały prywatne wróżdy we wróżdę publiczną, w której naprzeciwko sprawcy stawała niemal cała społeczność¹⁰⁰. Najskuteczniejszym czynnikiem ograniczania przemocy w średniowiecznej Islandii było zatem działanie w granicach obowiązujących norm, powiązane z uzyskaniem akceptacji niezaangażowanych osób trzecich.

Bibliografia

Źródła

- Brennu-Njáls saga*. Íslenzk fornrit XII, red. E.Ó. Sveinsson, Reykjavík 1954.
- Eyrbyggja saga*. Íslenzk fornrit IV, red. G. Jónsson, Reykjavík 1936.
- Gunnlaugs saga ormstungu*. *The Story of Gunnlaug Serpent-Tongue*, red. P. Foote, London 1957.
- Grágás*, *Islændernes lovbog i fristatens tid, udgivet efter det kongelige Bibliotheks Haandskrift og oversat af Vilhjálmur Finsen, for det nordiske Literatur-Samfund*, Kjøbenhavn 1852.
- Grettis saga*. Íslenzk fornrit VI, red. G. Jónsson, Reykjavík 1964.
- Hobbes T., *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. C. Znamierowski, Warszawa 1954.
- Kormáks saga*, Íslenzk fornrit VIII, red. E.Ó. Sveinsson, Reykjavík 1939.
- Laws of Early Iceland Grágás The Codex Regius of Grágás with Material from Other Manuscripts, vol. I & II*, red. A. Dennis, P. Foote, R. Perkins, Winnipeg 1980.
- Laxdæla saga*, Íslenzk fornrit V, red. E.Ó. Sveinsson, Reykjavík 1934
- Ljósvetninga saga*. Íslenzk fornrit X, red. B. Sigfússon, Reykjavík 1940.
- Vápnfirðinga saga*. Íslenzk fornrit XI, red. J. Jóhannesson, Reykjavík 1950.

Literatura przedmiotu

- Ahola J., *Outlawry in the Icelandic Family Sagas*, rozprawa doktorska obroniona w 2014 roku na University of Helsinki.
- Andersson T., Miller W., *Law and Literature in Medieval Iceland*, Stanford 1989.
- Barreiro S., *Feud*, [w:] *The Routledge Research Companion to the Medieval Icelandic Sagas*, red. Á Jakobsson, S. Jakobsson, New York 2017, s. 292-304.
- Bragason Ú., *Sagas of Contemporary History (Sturlunga saga): Texts and Research*, [w:] *A Companion to Old Norse-Icelandic Literature*, red. R. McTurk, Oxford 2005, s. 427-446.

⁹⁹ G. Hatfield, B. Weingast, op. cit., s. 13-14.

¹⁰⁰ A. Heusler, *Zum Isländischen...*, s. 59.

- Brown W., *Violence in Medieval Europe*, New York 2011.
- Bryce J., *Studies in History and Jurisprudence*, t. 1, New York 1901.
- Byock J.L., *Feud in the Icelandic Saga*, Los Angeles 1982.
- Byock J.L., *The Age of the Sturlungs*, [w:] *Continuity and Change: Political Institutions and Literary Monuments in the Middle Ages*, red. E. Vestergaard, Odense, 1986, s. 27-42.
- Byock J.L., *Medieval Iceland. Society, Sagas and Power*, Berkeley 1990.
- Byock J.L., *Viking Age Iceland*, London 2001.
- Byock J.L., *Feuding in Viking Age Iceland's Great Village*, [w:] *Conflict in Medieval Europe: Changing Perspectives on Society and Culture*, red. W. Brown, P. Górecki, Aldershot 2003, s. 229-241.
- Byrnes M., *Túath*, [w:] *Medieval Ireland. An Encyclopedia*, red. S. Duffy, New York 2005, s. 455-456
- Bø O., *Hólmganga and Einvígi: Scandinavian Forms of the Duel*, "Mediaeval Scandinavia" 1969, t. 2, s. 132-148.
- Casey G., *Reflections on Legal Polycentrism*, "Journal of Libertarian Studies" 2010, t. 22, nr 1, s. 22-34.
- Clover C., *The Medieval Saga*, Ithaca 1982.
- Durrenberger E.P., *The Dynamics of Medieval Iceland. Political Economy and Literature*, Iowa City 1992.
- Eggertsson Þ., *Sources of Risk, Institutions for Survival, and a Game Against Nature in Premodern Iceland*, "Explorations in Economic History" 1998, t. 35, z. 1, s. 1-30.
- Firth H., *Coercion, Vengeance, Feud and Accommodation: Homicide in Medieval Iceland*, „Early Medieval Europe”, 2012, t. 20, z. 2, s. 139-175.
- Foote P., *Reflections on Landabrigðisþátr and Rekaþátr in Grágás*, [w:] *Tradition og historieskrivning. Kilderne til Nordens ældste historie*, red. K. Hastrup, P.M. Sørensen, Aarhus 1987, s. 53-64.
- Friedman D.D., *Private Creation and Enforcement of Law: A Historical Case*, "Journal of Legal Studies" 1979, t. 8, z. 2, s. 399-415.
- Gardęła L., *What the Vikings Did for Fun? Sports and Pastimes in Medieval Northern Europe*, „World Archaeology" 2012, t. 44, z. 2, s. 234-247.
- Gogłozą W., *Upadek policentrycznego porządku konstytucyjnego średniowiecznej Islandii w świetle teorii stanu natury Roberta Nozicka*, [w:] *Oblicza wolności. Od klasycyzmu liberalizmu do libertarianizmu*, red. S. Górka, T. Słupik, G. Szewczyk, Katowice 2013, s. 47-72.
- Gogłozą W., *Spór o historyczność sag Islandczyków w perspektywie antropologii prawa*, [w:] *Księga życia i twórczości. Księga pamiątkowa dedykowana Romanowi A. Tokarczykowi*, red. Z. Władek, J. Stelmasiak W. Gogłozą, K. Kukuryk, t. 5, Lublin 2013, s. 64-89.
- Gogłozą W., *Policentryczny porządek konstytucyjny – zarys historii idei*, [w:] *Tendencje rozwojowe myśli politycznej i prawnej*, red. M. Maciejewski, M. Marszał, M. Sadowski, Wrocław 2014, s. 345-361.
- Gogłozą W., *Anarchistyczne wizje bezpaństwowego ładu społeczno-politycznego średniowiecznej Islandii – zarys krytyki*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa" 2017, t. 10, z. 2, s. 241-261.

- Gullbekk S., *Money and its Use in the Saga Society: Silver, Coins and Commodity Money*, [w:] *Viking Settlements and Viking Society*, red. S. Sigmundsson, Reykjavík 2011, s. 176-188.
- Hastrup K., *Culture and History in Medieval Iceland. An Anthropological Analysis of Structure and Change*, Oxford 1985.
- Hatfield G., Weingast B., *Law without the State: Legal Attributes and the Coordination of Decentralized Collective Punishment*, "Journal of Law and Courts" 2013, t. 1, z. 1, s. 3-34.
- Heusler A., *Das Strafrecht der Isländersagas*, Leipzig 1911.
- Heusler A., *Zum Isländischen Fehdewesen in der Sturlungzeit*, Berlin 1912.
- Jakobsson S., *From Reciprocity to Manorialism: On the Peasant Mode of Production in Medieval Iceland*, "Scandinavian Journal of History" 2013, t. 38, z. 3, s. 273-295.
- Jochens J., *Marching to a Different Drummer: New Trends in Medieval Icelandic Scholarship*, "Comparative Studies in Society and History" 1993, t. 35, s. 197-207.
- Jones G., *Some Characteristics of the Icelandic „hólmanga"*, "Journal of English and Germanic Philology" 1933, t. 32, s. 203-224.
- Jóhannesson J., *Íslendinga Saga: A History of the Old Icelandic Commonwealth*, Winnipeg 2006.
- Karlsson G., *The History of Iceland*, Minneapolis 2003.
- Karlsson G., *Social Institutions*, [w:] *A Companion to Old Norse-Icelandic Literature*, red. R. McTurk, Oxford 2005, s. 503-517.
- Karlsson G., *Was Iceland the Galapagos of Germanic Political Culture?*, "Gripla" 2009, t. 20, s. 77-91.
- Kelly F., *A Guide to Early Irish Law*, Dublin 2005.
- Kerr W., *Epic and Romance: Essays on Medieval Literature*, New York 1957.
- Kristjánsson J., *Eddas and Sagas. Iceland's Medieval Literature*, Reykjavík 2007.
- Lárusson B., *Valuation and distribution of landed property in Iceland*, "Economy and History" 1961, t. 4, s. 34-64.
- Lárusson B., *The Old Icelandic Land Registers*, Lund 1967.
- Lindow J., *Bloodfeud and Scandinavian Mythology*, „Alvíssmál" 1994, t. 4, s. 51-68.
- Magnússon M., *Iceland Saga*, Gloucestershire 2005.
- Miller W.I., *Avoiding Legal Judgment: The Submission of Disputes to Arbitration in Medieval Iceland*, "American Journal of Legal History" 1984, t. 28, z. 2, s. 95-134.
- Miller W.I., *Bloodtaking and Peacemaking: Feud, Law, and Society in Saga Iceland*, Chicago 1990.
- Miller W.I., *"Why is your axe bloody?": A Reading of Njáls saga*, Oxford 2014.
- Nordal S., *Icelandic Culture*, Ithaca 1990.
- Palmstierna M., Frangou A., Wallete A., Dunbar R., *Family Counts: Deciding When to Murder Among the Icelandic Vikings*, "Evolution and Human Behavior" 2017, t. 38, z. 2, s. 175-180.
- Pencak W., *The Conflict of Law and Justice in the Icelandic Sagas*, Amsterdam 1995.
- Pinker S., *The Better Angles of Our Nature. A History of Violence and Humanity*, London 2012.
- R.S. Radford, *Going to the Island: A Legal and Economic Analysis of the Medieval Icelandic Duel*, "Southern California Law Review" 1988-1989, t. 62, s. 615-644.

- Sigurðsson J.V., *Friendship in the Icelandic Commonwealth*, [w:] *From Sagas to Society. Comparative Approaches to Early Iceland*, red. G. Pálsson, London 1992, s. 205-215.
- Sigurðsson J.V., *Chieftains and Power in the Icelandic Commonwealth*, Odense 1999.
- Sigurðsson J.V., *The Role of Arbitration in the Settlement of Disputes in Iceland c. 1000–1300*, [w:] *Law and Disputing in the Middle Ages*, red. P. Andersen, Copenhagen 2014, s. 123-135.
- Stein-Wilckshuis M., *Laws in Medieval Iceland*, "Journal of Medieval History" 1986, t. 12, s. 37-53.
- Sveinsson E.Ó., *The Age of the Sturlungs. Icelandic Civilization in the 13th Century*, Ithaca 1953.
- Tomasson R., *A Millennium of Misery: The Demography of the Icelanders*, "Population Studies" 1977, t. 31, z. 3, s. 405-427.
- Tulejski T., Mandrik V., *Instytucje i prawo w islandzkich sagach XII i XIII wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2006, nr 1, s. 165-182.
- Turner V., *An Anthropological Approach to the Icelandic Sagas*, [w:] *The Translation of Culture. Essays to E. E. Evans-Pritchard*, red. T. Beidelman, London 1971.
- Þorláksson H., *The Icelandic Commonwealth Period. Building a New Society*, [w:] *Vikings. A North Atlantic Saga*, red. W. Fitzhugh, E. Ward, Washington 2000, s. 175-188.
- Urbańczyk P., *The Polish Discussion on Medieval Deposits of Hack-Silver*, [w:] *Historia Archaeologica*, red. S. Brather, D. Guenich, C. Huth, Berlin 2009, s. 501-523.
- Urbańczyk P., *Zdobywcy północnego Atlantyku*, wyd. 2, Toruń 2012.
- Urbańczyk P., *Violent Peace in Medieval Iceland*, [w:] *Consensus or Violence? Cohesive Forces in Early and High Medieval Societies (9th–14th c.)*, red. S. Moździoch, P. Wiszewski, Wrocław 2013, s. 207-220.
- Vésteinsson O., *The Christianization of Iceland: Priests, Power and Social Change 1000–1300*, Oxford 2000.
- Vésteinsson O., *Review: Jón Viðar Sigurðsson: Chieftains and Power in the Icelandic Commonwealth*, "Saga Book" 2002, t. 26, s. 128-131.
- Vésteinsson O., *A Divided Society: Peasants and the Aristocracy in Medieval Iceland*, "Viking and Medieval Scandinavia" 2007, z. 3, s. 117-139.
- Williams M.W., *Social Scandinavia in the Viking Age*, New York 1920.

STRESZCZENIE

Średniowieczna Islandia sprzed poddania się przez jej mieszkańców norweskiej koronie (930–1264) stanowi społeczność przedpaństwową w modelu wodzowskim, charakteryzującą się dużym rozproszeniem władzy, wysokim stopniem wewnętrznej mobilności elit oraz prywatnym egzekwowaniem prawa. Brak suwerena stojącego na straży porządku społecznego powszechnie kojarzony jest z Hobbesowską „wojną każdego z każdym”. Prima facie staroislandzkie źródła narracyjne, relacjonujące wydarzenia jakie miały rozegrać się na Islandii między końcem IX a połową XIII w., wydają się potwierdzać pesymistyczne założenie Hobbesa, co do skali

i charakteru przemocy w stanie natury. Jak bowiem stwierdził jeden z wczesnych badaczy tego zagadnienia, z relacji redaktorów islandzkich sag wydaje się wynikać, iż „głównym zajęciem [ich przodków] było wzajemne zabijanie się”. Dokonana w niniejszym artykule analiza wskazuje jednak, iż obraz utrwalony przez sögumenn jest zbyt pesymistyczny. Odwołując się do treści staroislandzkich źródeł oraz do ustaleń antropologów badających inne społeczności przedpaństwowe wskazuję w nim, iż średniowieczna Islandia charakteryzowała się niższym poziomem przemocy, niż wynikałoby to z dosłownego odczytania staroislandzkich przekazów. Konflikty opisane w sagach rozgrywają się głównie w środowisku osób relatywnie zamożnych – gospodarzy i wodzów – które jako jedyne dysponowały społecznym i materialnym kapitałem umożliwiającym im udział w długotrwałych wróżdach. Spory pomiędzy przedstawicielami niższych warstw, jak i na przecięciu klas pozostających między sobą w relacjach nadrzędności i podporządkowania miały mniej krwawy przebieg. Nadto istniał szereg społecznych czynników ograniczających skalę przemocy, w tym zwłaszcza norm prawnych i kulturowych promujących umiarkowanie w działaniu.

SUMMARY

Violence in Medieval Iceland – scale, characteristics and limiting factors

Medieval Iceland, before it became a tributary land of Norway in 1264, was a pre-state society based around chieftainships. Its main characteristics include a wide dispersion of power, a high level of social mobility of local elites and the private enforcement of social norms. The lack of sovereign power is commonly associated with the Hobbesian “war of all against all”. Prima facie the Old Icelandic narrative sources, depicting the alleged events of past centuries, seem to conform rather closely to the Hobbesian view of the state of nature. If one were to believe the medieval Icelandic authors it would follow that “the chief occupation [of their ancestors] was to kill one another”. The aim of this article is to offer reasons why this depiction of medieval Iceland is overly pessimistic. Using both narrative and legal sources, as well as the anthropological research of other authors, I argue that saga-age Iceland was not as violent as the sögumenn would have us believe. I stress that the conflicts described in the sagas mostly involve the social elites, the wealthy free farmers and chieftains, who were the only members of society vested with the social and material capital necessary for sustaining prolonged feuds. Disputes between members of the lower classes, and across the social strata were less violent than those depicted in sagas. Moreover, there were several social factors in operation which limited the scale of interpersonal violence, including cultural and legal norms promoting moderation.